

Ocalałe skarby

Tajemnica skarbu z Chreptowiec



Wielkie było zdumienie uczestników majowego grilla w okolicach wsi Chreptowce, kiedy podczas przygotowań do biesiady z rozkopanego piasku zaczęły wysypywać się srebrne monety. Jak później ustalono, były to rzymskie denary. Widniały na nich wizerunki cesarzy panujących w Imperium od końca I do pierwszych dziesięcioleci III wieku naszej ery.

Świadomi niezwykłej wagi odkrycia młodzi chłopcy oddali znalezisko wójtowi gminy Kuźnica Pawłowi Mikłaszowi, który niezwłocznie powiadomił o nim Wojewódzkiego Konserwatora

Zabytków w Białymstoku. Decyzją konserwatora zabytków denary zostały przekazane do Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. W miejscu ich znalezienia archeolodzy z naszego muzeum przeprowadzili badania wykopaliskowe odkrywając kolejne numizmaty.

Okoliczności, w których depozyt srebrnych monet znalazł się w okolicach Kuźnicy, nie zostały wyjaśnione. Kto go zakopał i dlaczego nigdy po niego nie powrócił? Czy denary zostały ukryte w niespokojnych czasach? Czy w malowniczym zakątku nad rzeką Łosośną prawie dwa tysiące lat temu rozegrał się jakiś dramat? A może jakaś nieznana nam społeczność, żyjąca w pierwszych wiekach naszej ery nad rzeką Łosośną, ofiarowała monety swoim bóstwom? Prawdopodobnie nie dowiemy się tego już nigdy...

Odnaleziony w Chreptowcach skarb jest jednym z ciekawszych obiektów na wystawie "Ocalone skarby", którą można oglądać w białostockim Ratuszu.